

Sygn. akt IV K 310/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin P. i Zachód w S. Wydział IV Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Grodź - Mużyło

Protokolant: Daria Czajkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 31 sierpnia 2016 roku i 14 grudnia 2016 roku

sprawy **E. Ś.**

syna H. i Z. z domu R.

ur. (...) w S.

PESEL (...)

oskarżonego o to, że:

w dniu 20 marca 2016 roku około godz. 19.55 w S. w ruchu lądowym, na drodze publicznej, ul. (...), prowadził pojazd mechaniczny, samochód osobowy m-ki (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości wyrażonym wynikiem 0,25 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu,

to jest o czyn z art. 178a§1 kk

I. uznaje oskarżonego E. Ś. za winnego tego, że w dniu 20 marca 2016 roku około godz. 19.55 w S. w ruchu lądowym, na drodze publicznej, ul. (...), kierował samochodem osobowym m-ki (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie po użyciu alkoholu w stężeniu nie niższym niż 0,47‰ alkoholu w wydychanym powietrzu, to jest czynu z art. 87§1 kw i za ten czyn, na podstawie art. 87§1 kw wymierza mu karę grzywny w kwocie 1.000 (tysiąca) złotych,

II. na podstawie art. 87§3 kw i art. 29§1 kw orzeka wobec obwinionego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 (dwóch) lat,

III. na podstawie art. 29§4 kw zalicza obwinionemu na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 20 marca 2016 roku,

IV. na podstawie art. 119 kpw, art. 627 kpk i art. 21 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w tym opłatę w kwocie 100 (stu) złotych.

Sygn. akt IV K 310/16

UZASADNIENIE

W dniu 20 marca 2016 roku około godziny 15.00, spożywając obiad E. Ś. wypił jedno Tyskie o pojemności 0,5. Następnie udał się na mecz (...) na (...) przy ul. (...). Pojechał samochodem osobowym marki (...) o numerze rejestracyjnym (...), ponieważ bolął go kręgosłup. Po wejściu na stadion to spotkał kolegę i w przerwie meczu, około godz. 18:45, wypił w jego towarzystwie piwo. Po zakończeniu meczu kierował samochodem, jadąc do domu. Około

godziny 19.55 jadąc ulicą (...), został zatrzymany przez umundurowany patrol Policji. Funkcjonariusze Policji wyczuli od E. Ś. woń alkoholu, więc poddali go badaniu przy użyciu urządzenia ALCOQUANT A 406992. Badanie wykonane o godzinie 19.59 wskazało na zawartość 0,25 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, kolejne badanie, wykonane o godzinie 20.15 wskazało na zawartość 0,22 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Samochód został zabezpieczony przez znajomego E. Ś., natomiast on sam wraz z funkcjonariuszami Policji udał się do Komisariatu Policji (...). Tam E. Ś. został ponownie poddany badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, przy użyciu Alkometra A2.0. Wynik pierwszego badania, wykonanego o godzinie 20.15 wyniósł 0,39 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, wynik kolejnego badania, wykonanego o godzinie 20.17 był tożsamy. E. Ś. zażądał wykonania badania krwi, w związku z powyższym funkcjonariusze Policji udali się z nim do Szpitala (...) przy ul. (...) w S., gdzie o godzinie 21.30 pobrano krew do badania. Przeprowadzone badanie wykazało zawartość 0,32 ‰ alkoholu etylowego we krwi.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 11 akt sądowych

zeznania W. D. k. 1 zbioru B,

zeznania A. W. k. 4 zbioru B

zeznania A. B. k. 8-9 zbioru B

protokół badania k. 2, 4

świadczenie wzorcowania k. 3, 5,

sprawozdanie z badania k. 26,

protokół pobrania krwi k. 27

Z uwagi na wątpliwości co do stanu nietrzeźwości oskarżonego w czasie kierowania pojazdem mechanicznym, sąd dopuścił dowód z opinii biegłego toksykologa. Dokonując analizy w warunkach rachunku retrospektywnego biegły wskazał, że stężenie alkoholu etylowego we krwi E. Ś. w dniu 20 marca 2016 roku około godziny 19.55 zawierało się w granicach od 0,47 ‰ do 0,62 ‰. Ponieważ jednak E. Ś. jest mężczyzną o znacznej otyłości i masie ciała, wykraczającej poza standardowe masy ciała stosowane w tego rodzaju obliczeniach, biegły wskazał, że przyjęć raczej należałoby, że realne stężenie alkoholu bliższe było dolnej granicy wyliczonego zakresu, zatem w chwili zatrzymania najprawdopodobniej znajdował się on w stanie po użyciu alkoholu.

Dowód: opinia toksykologiczna k. 19-23 akt sądowych

E. Ś. miał w dacie czynu ukończone 61 lat. Ma średnie wykształcenie, z zawodu jest technikiem mechanikiem. Obecnie pozostaje na zasiłku przedemerytalnym, otrzymując to świadczenie w kwocie 870 złotych miesięcznie. Jest rozwiedziony, nie ma dzieci. Nie posiada majątki większej wartości. Nie był dotychczas karany sądownie, ani mandatowo.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 11 akt sądowych

informacja z KRK k. 33,

dane osobopoznawcze k. 22-23,

informacja z WRD KMP k. 10 akt sądowych

Na rozprawie oskarżony przyznał się, że rzeczywiście kierował pojazdem i że był wówczas pod jakimś wpływem alkoholu. Zakwestionował jednak prawidłowość badania, podając, że w jego ocenie wynik jest zbyt wysoki, przyrządy nie mierzyły poprawnie. Na miejscu miał wykonane dwa badania i dwa badania na komisariacie, jednak nie pamięta, jaki był wynik. Wyjaśnił, że do obiadu wypił piwo Tyskie o pojemności 0,5 litra. Pojechał samochodem, bo bolał go

kregosłup. Gdy wszedł na stadion, spotkał kolegę i wypili po piwie. Myślał, że przy jego wadze 115 kg to nic się nie będzie się działo. Taki wynik wyszedł chyba przez stres i emocje związane ze spotkaniem kolegi, a także może przez leki, które bierze. Ponieważ wie, że Policja zawsze obstawia stadion po meczu, nie pojechałby samochodem, wiedząc, że może być pod wpływem alkoholu. Piwo wypił w przerwie meczu, to mogło być ok. godz. 18:45. Piwo do obiadu było ok. godz. 15. Wyjaśnił, że nie wie, skąd takie wyniki, był w ogromnym stresie.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, albowiem nie ma podstaw, żeby kwestionować ich prawdziwość, w szczególności co do ilości spożytego alkoholu, jego rodzaju i czasu jego spożycia. W ocenie sądu wyjaśnienia oskarżonego uznać należy za spontaniczne i szczerze. Korespondują one także z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy.

Zdaniem sądu nie ma podstaw, aby kwestionować prawdziwość i wiarygodność zeznań W. D. i A. B.. Zeznania świadków korespondują ze sobą i są konsekwentne. Jako funkcjonariusze Policji przeprowadzili oni interwencję i następnie dalsze czynności z udziałem oskarżonego, których przebieg w złożonych przez siebie zeznaniach przedstawili. Ich zeznania cechują się więc obiektywizmem i rzeczowością.

Sąd dał także wiarę zeznaniom świadka A. W., odnośnie faktu spotkania oskarżonego przed wejściem na stadion oraz późniejszego powrotu z nim samochodem.

Nie budziły jakichkolwiek wątpliwości sądu dowody z dokumentów zgromadzone w aktach sprawy. Sporządzone zostały one bowiem przez osoby do tego upoważnione, w ramach ich kompetencji, zaś wiarygodność dokumentów, jak i ich treść, nie była przez strony kwestionowana. Także opinia biegłego za zakresu toksykologii uznana została przez sąd za pełnowartościowe źródło dowodowe, bowiem sporządzona została przez biegłego dysponującego odpowiednimi wiadomościami specjalnymi i stosownym doświadczeniem, odpowiada w pełni na zasadne pytania, zaś jej wnioski są logiczne i spójne.

Powyzsza opinia biegłego stała się podstawą istotnych ustaleń w sprawie, bowiem mając na uwadze jej wnioski a także zasadę wyrażoną w art. 5§2 kpk, nakazującą sądowi rozstrzyganie niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, koniecznym było dokonanie zmiany kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu. W świetle wniosków opinii niemożliwym bowiem było przypisanie oskarżonemu czynu kwalifikowanego z art. 178a§1 kk. Poczynione przez sąd ustalenia, że w dacie zdarzenia oskarżony znajdował się w stanie po użyciu alkoholu w stężeniu nie niższym niż 0,47 ‰ alkoholu w wydychanym powietrzu, skutkowały przyjęciem, że wyczerpał on swoim zachowaniem znamiona opisane w art. 87§1 kodeksu wykroczeń.

W sprawie nie zachodziły żadne okoliczności, które wyłączałyby winę lub bezprawność działania oskarżonego. W szczególności nie sposób przyjąć braku świadomości oskarżonego, czy też umyślności w jego działaniu. Stwierdzić bowiem należy, że w dniu zdarzenia oskarżony spożył piwo, następnie kierował pojazdem, później ponownie wypił piwo i ponownie, krótko po jego spożyciu, zdecydował się na prowadzenie pojazdu mechanicznego. W ocenie sądu w takiej sytuacji oskarżony co najmniej godził się z tym, że może znajdować się w stanie po użyciu alkoholu.

Kierując się powyższym, uwzględniając także okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego, w tym jego dojrzały wiek, dotychczasową niekaralność, w tym także za wykroczenia drogowe, uwzględniając równocześnie stopień stanu po użyciu alkoholu, który bliski był górnej granicy, a także potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jakie swoim zachowaniem powodował oskarżony, sąd uznał, że adekwatną do wyżej opisanych okoliczności, a także uwzględniając stopień winy i społecznej szkodliwości czynu, będzie kara grzywny w kwocie 1.000 złotych, co biorąc pod uwagę maksymalne zagrożenie karą grzywny do 5.000 złotych lub karą aresztu, nie może zostać uznane za surowe.

Obligatoryjnym było orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Zgodnie z treścią art. 29§1 kodeksu wykroczeń, zakaz prowadzenia pojazdów orzeka się na okres od 6 miesięcy do lat 3.

Sąd orzekł ten środek na okres 2 lat. Sąd miał bowiem na uwadze, że stan po użyciu alkoholu stwierdzony u oskarżonego był wysoki, bliski dolnej granicy ustawowego stanu nietrzeźwości. Sąd miał na uwadze, że oskarżony bezpośrednio po spożyciu alkoholu zdecydował się na kierowanie pojazdem, podchodząc dość lekkomyślnie do jednej z podstawowych zasad obowiązujących w ruchu drogowym. Zdaniem sądu orzeczenie środka w taki rozmiarze uwzględnia stopień winy oskarżonego i okoliczności popełnienia czynu, a zarazem spełniać będzie cele wychowawcze i zapobiegawcze wobec oskarżonego, powodując, że w przyszłości podchodzić będzie z należyłą rozwagą do ciążących na nim, jako użytkownika ruchu drogowego, obowiązków i nie dopuści się ponownie czy to wykroczenia czy też przestępstwa przeciwko zasadom bezpieczeństwa w nim obowiązujących.

Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów okres zatrzymania prawa jazdy.

Nadto sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe i wymierzył mu opłatę, uznając, że jakkolwiek wysokość dochodów oskarżonego nie jest znaczna, to jednak mają one charakter stały, a nadto rozstrzygnięcie takie zgodne było z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.